

Barbara Krafft, Ciep

Niech latem uczucia będą ciepłe a nie letnie
I niechaj słońce wszystkich równo darzy ciepłem
Niech zawsze niebo będzie w barwach pastelowych
I zbaw nas losie od klęsk bardziej żywiołowych
I niech popłynie song upojny
Przez modrą toń eteru
Mniej dobrzy ludzie zimnej wojny
Więcej kaloryferów
Ciepło, ciepło o tym marzą młodzi chłopcy
Ciepło, ciepło o tym myśli każdy z nas
Z tym żądaniem patrzysz rano słońcu w oczy
Z tym westchnieniem przesypujesz dłońmi czas
Ciepło, ciepło, ciepło, ciepło
Ciepło, ciepło, ciepło, ciepło, ciepło
Ach ciepło, ciepło, ciepło, ciepło,
Ciepło, ciepło, ciepło, ciepło, ciepło
Ciepło, ciepło, ciepło...
Byle nie za gorąco